

Sygn. akt III Ca 1000/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 27 lutego 2017 r., sygn. akt I C 775/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 3137,72zł (trzy tysiące sto trzydzieści siedem złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2016r. ,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 689,41zł (sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 300zł (trzysta złotych) tytułem

zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt: III Ca 1000/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Żorach oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko A. P. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że dniu 24 września 2009 r. zawarta została przez pozwanego z G. Wyższą Szkołą Handlową im. (...) w K. umowa o świadczenie usług edukacyjnych. Pozwany decyzją organu uczelni został skreślony z listy studentów z dniem 29 października 2010 r. i z tą chwilą stracił status studenta, zaś do tej chwili winien regulować należne opłaty

za studia. Zaległość pozwanego wobec (...) Wyższej Szkoły Handlowej im. (...) w K. wynikała z nieuiszczonych opłat za studia wymagalnych od 5 stycznia 2010r. do dnia 5 października 2010r. Powstałą wierzytelność uczelnia wyższa przelała na rzecz (...) sp. z o.o. w W. na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Powołując się na art. 160a ust.7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, wskazał, że określono w nim trzyletni termin przedawnienia w zakresie umów o świadczenie usług edukacyjnych. Przepis ten został dodany na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 1 października 2014 r. W przepisach przejściowych wskazano, że do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (art. 32 ww. ustawy). Sąd pierwszej instancji uznał, że przepis ten nie znajdował zastosowania w niniejszej sprawie. Pozwany zawarł umowę z uczelnią niepaństwową, która prowadzi działalność gospodarczą, a więc jej roszczenie przedawnia się z upływem 3 lat. Ostatnia rata czesnego przedawniła się 5 października 2013r., a pozew wniesiono 25 maja 2016r.,

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zarzucając:

- naruszenie art. 1 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014.1198 przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że uczelnie niepubliczne wyjęte są spod zakresu obowiązywania ustawy,

- obrazę art. 118 k.c. w zw. z art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przez błędną wykładnię i przyjęcie, że roszczenie o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości wraz z kosztami postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę czesnego nie jest roszczeniem okresowym jak i świadczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Nie podlega też przedawnieniu na podstawie art. 751 k.c. Zatem w okresie, w którym nie obowiązywał art. 160a ust 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365) roszczenie o zapłatę czesnego przedawniało się z upływem dziesięcioletniego terminu z art. 118 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego sygn. III CZP 67/15) Pogląd wyrażony we wskazane uchwałę Sąd Okręgowy w całości podziela.

Wobec wejścia w życie - w trakcie biegu przedawnienia w rozpoznawanej sprawie - normy art. 160a ust 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym dla oceny długości terminu przedawnienia roszczenia powoda znaczenie miały zapisy ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r. poz. 1198 – dalej jako ustawa nowelizująca). Konieczne było tu dokonanie wykładni art. 32 ustawy nowelizującej z którego wynika, że do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy

Prawo o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, który to przepis wskazuje na trzyletni termin przedawnienia.

Sąd Okręgowy podziela prezentowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, cytowany w uzasadnieniu postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 2016 roku, SK 17/15, zgodnie z którym art. 32 ustawy nowelizującej nie reguluje wyczerpująco kwestii przedawnienia roszczeń powstałych i wymagalnych przed wejściem w życie nowego prawa. Ustanawia jedynie zasadę stosowania 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych przed jej wejściem w życie. Prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadząca do sytuacji, w której nie dojdzie do złamania zasady niedziałania prawa wstecz, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP i art. 3 k.c. wymaga przyjęcia, że termin przedawnienia upływa po 10 latach od daty wymagalności roszczenia pod warunkiem jednak, że jego koniec przypada przed dniem wejścia w życie art. 32 ustawy zmieniającej lub w okresie 3 lat od tego dnia. Jeśli zaś upływ wspomnianego 10-letniego terminu przypadałby po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, do przedawnienia dojdzie z uwzględnieniem tego skróconego obecnie terminu liczonego od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. tj. od dnia 1 października 2014 r. Mówiąc inaczej art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia: trzyletniego (liczonego od dnia 1 października 2014 roku) lub dziesięcioletniego (liczonego od daty wymagalności) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej. Za takim stanowiskiem przemawia stosowany w drodze analogii przepis art. XXXV pkt 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U.1964.16.94). Poza tym każda inna wykładnia art. 32 prowadziłaby do wniosków sprzecznych z zasadą *lex retro non agit*.

Odnosząc te założenia do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy istotnym było, że roszczenie o zapłatę czesnego wymagalne było w okresie od 5 stycznia 2010 r. do 5 października 2010r. (wskazane w uzasadnieniu pozwu terminy zapłaty poszczególnych rat opłat za studia). Liczony od tej daty dziesięcioletni termin przedawnienia niewątpliwie nie upłynął przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. 1 października 2014 roku jak i w terminie 3 lat od dnia wejścia w życie nowelizacji. Termin przedawnienia roszczenia głównego w rozpoznawanej sprawie wynosił zatem 3 lata liczone od dnia 1 października 2014 roku. Także i ten termin nie upłynął do dnia wniesienia pozwu tj. do 21 kwietnia 2016r., co oznaczało, że sporne roszczenie o zapłatę czesnego nie uległo przedawnieniu w zakresie żądania głównego.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia w odniesieniu do całego roszczenia dochodzonego pozwem zatem koniecznym była także ocena zarzutu przedawnienia co do żądania skapitalizowanych odsetek.

Powód tytułem skapitalizowanych odsetek dochodził 1746,92zł. Skoro odsetki stają się wymagalne osobno, za każdy dzień opóźnienia, to nieprzedawniona kwota odsetek liczona od poszczególnych rat opłat czesnego, stanowiących należność główną wynoszącą łącznie 2456 zł za okres 3 lat od wniesienia powództwa tj. od 21 kwietnia 2013 roku do dnia 19 kwietnia 2016 roku tj. do dnia kapitalizacji odsetek przez powódkę wynosiła 681,72 zł. Wyliczenie to uwzględniało przy tym zmianę treści art. 481 § 2 k.c. z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Wobec tego roszczenie powódki było zasadne co do kwoty 3137,72 zł co obejmowało kapitał czesnego (2 456 zł) wraz z nieprzedawnionymi odsetkami z art. 481 k.c. w kwocie 681,72 zł. Dalsze odsetki ustawowe od tej kwoty zasądzić należało od dnia wniesienia pozwu zgodnie z żądaniem powoda i na podstawie art. 481 i 482 k.c.

W pozostałym zakresie żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu Rejonowego, a w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalił z mocy art. 385 k.p.c.

Konsekwencją tego musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy rozliczył koszty postępowania w obu instancjach na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka wygrała w obu instancjach w 75%. Przed Sądem Rejonowym koszty

wyniosły 2541,89 zł (opłata od pozwu 100zł, 3,69zł i 4,20zł koszty wezwań do zapłaty, wynagrodzenia pełnomocników wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 2 x 1217 zł). 75% tej kwoty wynosi 2541,89 zł, które ponosi pozwany, poniósł już 1217 zł, pozostaje do zwrotu powódce kwota 689,41 zł. W postępowaniu odwoławczym koszty wyniosły 1000 zł (opłata od apelacji 100zł, wynagrodzenia pełnomocników 2 x 450 zł). 75% tej kwoty wynosi 750 zł, które ponosi pozwany, poniósł już 450 zł, pozostaje do zwrotu powódce kwota 300 zł.

SSO Magdalena Balion – Hajduk